

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński
za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu 4w. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 576

Poznań, piątek dnia 15 grudnia 1933

Rok XXVIII

Prokurator żąda kary śmierci dla Lubbego i Torglera

Dla oskarżonych Bułgarów wnoszą o całkowite uwolnienie z powodu braku dostatecznych dowodów winy

Lipsk. (PAT.) Podczas wczorajszej rozprawy przemawiał nadprokurator Werner, który starał się dowiedzieć współdziałania Torglera, Dymitrowa, Popowa i Tanewa w zbrodni podpalenia Reichstagu, za którą to zbrodnię moralną odpowiedzialność ponosi niemiecka partja komunistyczna. Oskarżyciel dochodzi do wniosku, że, ponieważ Torgler bezpośrednio przed pożarem ostatni opuszczał gmach Reichstagu, a przedtem odbył w kuluarach szereg rozmów z osobami, przypominającymi z wyglądu Lubbego, Tanewa i Popowa, więc on jest niewątpliwie jednym z pomocników Holendra. Uzasadnienie swoje nadprokurator opiera na zeznaniach wątpliwych świadków i nie przytacza żadnych konkretnych dowodów współdziałania i winy Torglera w zbrodni podpalenia Reichstagu.

W tym momencie przemówienia nadprokuratora Dymitrow często się uśmiecha i ironicznie kiwa głową. W chwili, gdy nadprokurator mówi o zeznaniach umyślowo chorego świadka, Grothego, wśród dziennikarzy powstaje poruszenie. Lubbe zaś siedzi przez cały czas błądliwy i niemal wycieńczony z sił.

„Wracając raz jeszcze do działalności polityczno - publicystycznej Torglera, stwierdzam — mówił prokurator, — że Torgler, jakkolwiek brak ku temu konkretnych dowodów, w jakiejś formie istotnie współdziałał w zbrodni podpalenia Reichstagu. Gdy weźmie się pod uwagę żywa akcja Torglera w kierunku stworzenia jednolitego frontu robotniczego i wywołania strajku gen. w Niemczech, to stwierdzić należy, że on jest faktycznym inicjatorem zbrojnego powstania i jednym ze sprawców podpalenia Reichstagu.“

Na tem oskarżyciel publiczny zakończył swe przemówienie w stosunku do Torglera.

Po przerwie południowej nadprokurator Werner wygłosił przemówienie, w którym scharakteryzował życie i działalność polityczną trzech oskarżonych Bułgarów. Nadprokurator rzucił obciążenia na Bułgarów, których burzliwa przeszłość polityczna stawia w rzędzie niebezpiecznych i wybitnych działaczy komunistycznych. Rzekomo czekając na amnestję, Bułgarzy osiedlili się w Niemczech, gdzie jednak prowadzili robotę antypaństwową. Granicę Niemiec przekroczyli przy pomocy fałszywych paszportów, stale używali fałszywych nazwisk, a w policji nie meldowali się.

W sprawie udziału Popowa w zbrodni podpalenia Reichstagu — mówił prokurator — cytuję dwa punkty zażądane: 1) wiarygodne zeznania trzech postów hitlerowskich i 2) zeznania psychopatry świadka Grothego. Ostatni stwierdził m. in., że krytycznego dnia widział Popowa przed Reichstagiem w chwili wręczania mu pakunku z materiałami łatwo-palnymi, z którym to pakunkiem Popow udał się następnie

do wnętrza gmachu. Tanewa widział natomiast w Reichstagu w towarzystwie Holendra świadek Weberstadt.

Reasumując, nadprokurator wnoszą: 1) dla oskarżonego Holendra, Marinusa van der Lubbeo za zbrodnię sta-

nu i cztery podpalenia gmachów publicznych na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dn. 2 lutego 1932 r. o karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich,

2) dla oskarżonego Torglera za



Z wystaw w IKS-ie. — W Instytucie Krzewienia Sztuki (plac Wolności 14a) otwarto w tych dniach wystawę grafik i akwarel Lucji i Józefa Ozminów oraz Tadeusza Lipskiego. Z wystawy tej reprodukuje powyższą akwarelę p. t. „Chrystus wśród Żydów“ Józefa Ozmina.

Fala mrozów ogarnęła całą Europę

Z północnych Włoch donoszą o deszczach, śniegach i burzach

Berlin. (PAT.) W ciągu ubiegłej nocy spadek temperatury w Berlinie osiągnął najniższy w tym roku poziom.

W mieście termometr wskazywał 15 st. poniżej zera, a na peryferiach 18.

Ze śląska donoszą o gwałtownym obniżeniu się temperatury po opadach śnieżnych. W Monachjum, od środy nieustannie pada śnieg. Na dolnym biegu Odry około 100 statków z węglem i innym transportem, idących do Berlina, utknęło w lodzie. Z Hamburga nadchodzą wiadomości o powrocie licznych statków z drogi do portu celem odczekania odwilży. Na Labie cała flota łamaczy lodu pracuje nad usunięciem zatoru lodowego. Komunikacja okrętowa z portami sowieckimi i fińskimi prawie zupełnie ustąpiła. Ren wraz z dopływami na znacznej przestrzeni pokryty jest grubą warstwą lodu.

Wiedeń. (PAT.) W całej Austrii spadł wczoraj obfity śnieg, wskutek czego nastąpiły opóźnienia pociągów na wszystkich liniach kolejowych.

Rano temperatura w Austrii wynosiła około 10 st. poniżej zera.

Medjolan. (PAT.) Całe półn. Włochy nawiedzone zostały falą mrozów oraz opadami śnieżnymi. Z różnych okolic donoszą o deszczach, śniegach i burzach.

W Genul i innych miastach pła. Włoch ulice pokryte są warstwą śniegu grubości 40 cm. W Trzeście śnieg zatamował wszelką komunikację kolejową i kołową.

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy w Warszawie było 21 stopni mrozu, w Białowieży 30.

W ciągu dnia z kraju dochodziły wiadomości o bardzo silnych mrozach. (w)

Paryż. (PAT.) Fala mrozów, która od kilku dni nawiedziła Francję, znacznie się wzmogła.

W okolicy Paryża temperatura spadła do 12 st. poniżej zera. W Alzacji i Lotaryngji panuje 20 st. mroz. Rzeka Marna zamrzła. Stała również częściowo pod Paryżem Sekwana.

Odebranie debitu

Warszawa. (Tel. wł.) Min. spr. wewn. odebrało debity nowej książki o Hitlerze p. t. „Hitler ueber Deutschland“, pióra działacza narodowo-socjalistycznego barona von Bertholda. (w)

zbrodnie stanu i współdziałal w zbrodni podpalenia Reichstagu na podstawie tegoż rozporządzenia o karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich. Ponadto dla obu wyżej wymienionych prokurator wnoszą o poniesienie wszelkich kosztów, związanych z procesem.

3) Dla oskarżonych Bułgarów, Dymitrowa, Popowa i Tanewa z braku dostatecznych dowodów winy o całkowite uwolnienie.

Apelując do poczucia sprawiedliwości panów sędziów — kończy mówca — sądzę, że trybunał w całości podzieli moje stanowisko.

Na tem zakończyła się druga część wczorajszej rozprawy.

Lipsk. (PAT.) Obecna na rozprawie żona Torglera, z którą korespondent PAT-icznej rozmawiał bezpośrednio po zakończeniu przemówienia prokuratora, przyjęła wniosek oskarżyciela nerwowym płaczem i stwierdziła kategorycznie, że mąż jej jest całkowicie niewinny.

Lipsk. (PAT.) W przeciwieństwie do zupełnej obojętności Lubbeo, Torgler przyjął wniosek nadprokuratora naogół spokojnie. W chwili, gdy spojrział na siedzącą w tłumie zaniepokojoną żonę, łzy zabłysły mu w oczach i o mało nie stracił panowania nad sobą. Następnie przez dłuższy czas sugestywnymi spojrzeniami dawał żonie znak do wytrwania.

Konfiskata kaucji

Warszawa. (Tel. wł.) Władze sądowe nakazały skonfiskować kaucję 500 tys. zł. złożoną za dr. Tadeusza Oringa, którego oskarżono o działalność komunistyczną i za kaucją wypuszczono na wolność.

Oring, który jest krewnym komisarza sowieckiego Unschlichta, skrył się przed władzami sądowymi i bawi, zdaje się, za granicą. (w)

Wielki pożar kinoteatru

Piotrków Trybunalski. Korespondent nasz (sc) donosi:

Wczoraj wieczorem o godz. 21 podczas wyświetlania filmu powstał pożar w kinoteatrze „Grand - Kino“. Publiczność zdołała się uratować. Cały gmach kinoteatru spłonął doszczętnie w przeciągu kilku godzin.

Właściciele domów obniżają komorne

Warszawa. (Tel. wł.) Wielu właścicieli domów w Wilnie z powodu krytycznej sytuacji lokatorów postanowiło obniżyć komorne do 20 proc. (w)

Pożar kościoła

Berlin. (Tel. wł.) W synagocym z licznych architektonicznych zabytków kościele OO. Jezuitów w Landshut wybuchł pożar, który strawił część wnętrza kościelnego. Spaliły się zupełnie organy a również poszły z dymem boczne ołtarze oraz część głównego ołtarza.

Koszyki z ogniem na ulicach Łodzi

Łódź. (Tel. wł.) W związku z ostatnimi mrozami, zarząd m. Łodzi postanowił umieścić w czterech punktach miasta specjalne koszyki z ogniem, przy których zmarznięci przechodnie będą się mogli ogrzać.

Koszyki te będą ustawione tylko przy mrozach ponad 10 stopni.

Statuty „kół rodzicielskich“

Warszawa. (Tel. wł.) Zorganizowane przy gimnazjach kółka rodzicielskie będą musiały zgłosić swe statuty władzom administracyjnym, ponieważ podlegają one wszelkim rygorom prawa o stowarzyszeniach. (w)

Tezy konstytucyjne p. Cara

Trzygodzinny referat o konstytucji w Klubie Urzędników Państwowych

Warszawa. (Tel. wł.) We czwartek zrana rozpoczęły się w Tow. Urzędników Państwowych obrady klubu BB, na których przewodniczył p. Sławek, a p. Car. wygłosił trzygodzinny referat o konstytucji.

Główne zasady projektu p. Cara polegają na następujących tezach, które w przyszłym tygodniu będą przedstawione sejmowej komisji konstytucyjnej i dołączone do poprzecznie zgłoszonego projektu klubu B. B. W. R.

Tezy te opiewają, jak następuje:

WŁADZA PREZYDENTA RZECZP.

Państwo polskie jest wspólnym dobrem jego obywateli. Na czele państwa stoi prezydent Rzeczypospolitej jako czynnik najwyższy, wyniesiony ponad inne naczelne organy państwowe, t. j. rząd, Sejm, Senat, wojsko, sądy, kontrolę państwową oraz samorządy. Prezydent z natury swego stanowiska nadzrędnego spełnia funkcje medjatorskie i arbitrażowe w razie konfliktu pomiędzy naczelnymi władzami w państwie, a to za pomocą swych uprawnień, wykonywanych bez udziału jakiegokolwiek czynnika państwowego, t. zn. bez żadnej kontrasygnaty. Do takich uprawnień konstytucyjnych prezydenta należą: mianowanie i odwołanie prezesa rady ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, szefa kancelarii cywilnej, mianowanie i zwalnianie generalnego inspektora sił zbrojnych i naczelnego wodza, przedstawianie kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej, powoływanie sędziów Trybunału Stanu i senatorów, rozwiązywanie Sejmu i Senatu, zarządzenie o oddaniu członków rządu pod sąd Trybunału Stanu i akty łaski.

KANDYDAT NA PREZYDENTA

Kandydata na prezydenta wybiera zgromadzenie elektorów, złożone z marszałka Senatu, Sejmu, prezesa rady ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, generalnego inspektora sił zbrojnych oraz elektorów, wybranych z pośród obywateli najzdolniejszych i najwybitniejszych, mianowicie 50 wybranych przez Sejm i 25 przez Senat. Ustępującemu prezydentowi przysługuje prawo wskazania swego kandydata. Jeżeli ustępujący prezydent z tego uprawnienia skorzysta, wyboru prezydenta Rzeczypospolitej dokonają obywatele Rzeczypospolitej w głosowaniu powszechnym z pomiędzy dwu kandydatów, jednego, wysuniętego przez zgromadzenie elektorów, a drugiego, przez ustępującego prezydenta Rzeczypospolitej. Jeżeli ustępujący prezydent zgodzi się z wyborem elektorów, kandydat zgromadzenia elektorów zostanie uznany za obranego na prezydenta Rzeczypospolitej. Okres urzędowania prezydenta trwa lat siedem, w czasie wojny okres ten przedłuża się do upływu trzech miesięcy od zawarcia pokoju.

RZĄD I MINISTROWIE

Rząd kieruje sprawami państwa. Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje według swego uznania pre-

zesa ministrów i na jego wniosek mianuje i odwołuje ministrów. Prezes rady ministrów reprezentuje rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej. Ministrowie kierują poszczególnymi działami administracji, albo spełniają poruczone im specjalne zadania szczególne. Ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed prezydentem i mogą być odwołani w każdym czasie. Sejm może żądać ustąpienia rządu, lecz wniosek taki może być zgłoszony tylko na sesji zwykłej. Jeżeli za wnioskiem o ustąpienie rządu wypowie się Sejm i Senat, prezydent odwołuje rząd lub danego ministra, albo też wyzyskuje swoje uprawnienia i rozwiązuje obie instytucje.

SEJM I POSŁOWIE

Sejm składa się z posłów, wybranych w głosowaniu powszechnym i tajnym. Kadencja Sejmu trwa lat pięć. Prezydentowi Rzeczypospolitej przysługuje prawo rozwiązania Sejmu przed upływem kadencji. Sesja zwyczajna Sejmu będzie otwarta najpóźniej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem czterech miesięcy, chyba że budżet będzie uchwalony w terminie wcześniejszym. Prezydent może według swego uznania w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu, a uczyni to w przeciągu dni 30 na wniosek co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Podczas sesji nadzwyczajnej przedmiotem obrad Sejmu mogą być wyłącznie sprawy, wymienione w zarządzeniu prezydenta, albo we wniosku o otwarciu takiej sesji, zgłoszonym przez posłów.

Posłowie korzystają tylko z takiej ręką nietykalności, jakiej wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu. Za działalność, nie związaną z pracami Sejmu, posłowie odpowiadają narówni z innymi obywatelami, jednakże postępowanie karno-sądowe, karno-administracyjne i karno-dyscyplinarne, wzięte przeciwko posłowi już po uzyskaniu mandatu, ulegnie na żądanie Sejmu odroczeniu do wygaśnięcia mandatu. Za wystąpienie w Sejmie, sprzeczne ze

ślubowaniem poselskim, poseł może być uchwałą Sejmu albo na żądanie marszałka Sejmu lub ministra sprawiedliwości oddany Trybunałowi Stanu i na życzenie tegoż trybunału pozabawiony mandatu.

SENAT

Senat składa się ze 120 senatorów, z których jedna trzecia pochodzi z nominacji Prezydenta Rzeczypospolitej a dwie trzecie z wyboru. Co trzy lata ustępuje połowa senatorów według starzeństwa powołania. Prawo wyboru i wybierania do Senatu mają obywatele, którzy będą ustawą przewidziani. Pierwszy, na nowych podstawach oparty Senat wybiorą obywatele, odznaczeni orderami „*Virtuti Militari*” i Krzyżem Niepodległości na zasadach, określonych w ordynacji wyborczej do Senatu. Prawo uzyskania mandatu senatorskiego mają obywatele, posiadający prawo wybieralności do Sejmu. Tytuł senatora jest dożywotni. Senator może być ponownie powołany do sprawowania mandatu. Mandaty wygasają z dniem powołania następców. Prawo inicjatywy ustawodawczej przysługuje rządowi i Sejmowi. Każdy projekt ustawy, uchwalony przez Sejm, jest przekazywany do rozpatrzenia Senatowi. Uchwałę Senatu uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością trzech piątych głosów.

VETO USTAWODAWCZE

Prezydentowi Rzeczypospolitej przysługuje prawo zawieszającego weta ustawodawczego. Prezydent wydaje dekrety w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych, a w szczególności organizacji naczelnych władz wojskowych. W czasie wojny prezydent ma prawo bez upoważnienia izb ustawodawczych wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego (za wyjątkiem konstytucji), przedłużać kadencję Sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony państwa, jak również powoływać do rozstrzygnięcia spraw, wchodzących w zakres działania izb ustawodawczych.

Po przemówieniu p. Cara posiedzenie odroczone do godz. 17, poczem rozpoczęła się dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców. (w)

Krwawa rozprawa w kawiarni warszawskiej

Ohydna zemsta robotnika za odmowę darmowego poczęstunku

Warszawa. (Tel. wł.) Do kawiarni Józefa Kielbasińskiego przy ul. Kawenczyńskiej 22 weszło dwu mężczyzn. W jednym z nich właściciel poznał Stefana Rosiaka, robotnika ze składu węgla. Jednocześnie w sieni od tyłu stanęła na czatach czterech ludzi. Rosiak zażądał od Kielbasińskiego darmowego poczęstunku lub pieniędzy, a w razie odmowy zagroził zemstą. Gdy właściciel kawiarni zamierzał wszcząć alarm, Rosiak wyjął rewolwer i dał 2 strzały. Jedna kula trafiła w ścianę, druga zaś ugodziła żonę Kielbasińskie-

go, Teofilę, raniąc ją w lewy policzek. Strzały wywołały w kawiarni popłoch. Goście kryli się pod stołami. Po strzałach Rosiak i druzi sprawca zaczęli bić Kielbasińskiego kolbą rewolweru i kastetem po twarzy i głowie. W tym czasie, stojący w sieni na czatach wspólnicy napastników, wybili otwór w drzwiach i dostali się do kawiarni. Z zamieszania skorzystała jedna z pracownic, która wymknęła się ze sklepu i pobięła do pobliskiej zajezdni tramwajowej, skąd zatelefonowała do komisariatu. Wkrótce zjawili się policjanci,

W. J. LOCKE

SZOFRER TRIONA

PRZEKŁAD
AUTORYZOWANY Z ANGIELSKIEGO

(Ciąg dalszy).

63)

ROZDZIAŁ XIV.

Czekała na niego na stacji. Nie mogli się przywitać tak, jakby pragnęli, ze względu na publiczność, ale w taksówce wzięli się za ręce i przytulili mocno do siebie. Triona skorzystał z tych chwil, żeby się wytłumaczyć, i poszło mu to łatwiej, niż przypuszczał. Nie miał właściwie po co jeździć i tylko zmarnował parę dni. Agent, z którym miał się zobaczyć, został wezwany na parę dni przedtem do Rosji, tak że oddał tylko papiery w poselstwie angielskim i wsiadł na okręt powrotny. Dwie nudne podróże morskie i nie więcej. Ale drugi raz nie podejmie się takiej misji.

— I nie mógłbym się już rozstać z tobą na tak długo.

— I dla mnie to było okropne — rzekła Oliwia. — Nigdy nie myślałam, że samotność może być taka ciężka do

zniszenia. Pamiętasz tę rybkę, którą dzieci Bryce'ów trzymały w puszcze do biskoptów? Ja się czulam tak, jak ta biedna rybka.

Zaklął się, że już jej nigdy nie zostawi samej i nim dojechali do domu, prawie o swoim kłainstwie zapomnieli. Obawy, jakie go dręczyły w kuchni matki, rozwiały się w zetknięciu z nią, jak mgła na słońcu. Miłyżca przeszłość musiała pozostać. Postanowił tylko, że odtąd będzie wobec niej tak szczerzy, jak ona wobec niego.

Znalazłszy się w mieszkaniu, rzucili się sobie w objęcia, śmiejąc się radośnie, nedorzecznym śmiechem zakochanych. Pokoje były przybrane różami i pachnącym groszkiem. Woń kwiatów mieszała się delikatnie ze słonym wyciekiem morza. Triona zwrócił od razu uwagę na powitalne bukiety, ku wielkiej radości Oliwji, która znała jego charakterystyczną niespostrzegawczość. Co więcej, zachwylił się śniadaniem, on, taki zawsze obojętny na jedzenie.

— Wszystko jest w tobie — rzekł — zapachy, barwy i smak. Przez ciebie tylko wszechświat ma jakiś sens.

Położyła rękę na jego dłoni i oczy zasły łzami.

— Czy naprawdę jestem dla ciebie

takim skarbem? — zaśmiała się ikajaco. — Co ja mam robić, żeby nie spaść z piedestału, na jakim mnie postawiliś?

Podniósł do ust jej rękę. — Gdybyś tylko istniała jako kwiat, twoja piękność i woń byłyby dla mnie wszystkim. Ale jesteś kwiatem, który ma duszę. Bądź taką jak jesteś.

Mówił szczerze. Kobiety grały dotychczas w jego wewnętrznym życiu minimalną rolę. Pomimo wszystkich swoich szaleństw, żył zasadniczo w sferze duchowej. Jako chłopiec marzył o niedościgłej księżniczce Tani. Później, kiedy rozsądek przygasił w nim poryw wyobraźni, księżniczka wyszła z zamaj z młodego, ogromnie bogatego arystokraty rosyjskiego i on sam wiozł ich do ślubu z sercem ściśniętym lekkim, sentymentalnym żalem. Lecz jej elfowata uroda pozostała dla niego ideałem piękności kobiecej. Później zdarzył się cud — spotkał Oliwję, która wcieliła w siebie wszystkie jego młodzieńcze marzenia. To była naprawdę jego księżniczka z marzeń. Miała w sobie taki sam nieuchwytny czar jak tamta, takie same ciemne, falujące włosy, śmiejące się oczy i srebrzysty głos.

Życie popłynęło dawnym magicznym trybem, tak, jakby nie było żadne-

który zastał jeszcze Rosiaka i jego współnika. Pozostali czterej zdolali umknąć. Rosiak położył na stoliku rewolwer i oświadczył, że jest on własnością Kielbasińskiego, który strzelał do Rosiaka, usiłując go zabić. W komisariacie lekarz Pogotowia opatrzył rany, poczem żonę właściciela kawiarni w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Badany właściciel kawiarni zeznał, co również potwierdziła żona jego i kelnerki, że Rosiak już od dłuższego czasu nachodził jego kawiarnię i pobliski sklep spożywczy, donagając się pieniędzy lub darmowego poczęstunku, grożąc w razie odmowy zemstą. Przed dwoma tygodniami Rosak rozbił w lokalu krzesło, a 5 b. m. wybił kamieniem szybę wystawową w kawiarni.

Aligatory zdechły

W palmiarni poznańskiej w Parku Wilsona zdechł aligator Mucek, a przedwczoraj wieczorem poszedł w jego ślady drugi aligator Buczek. Aligatory liczyły po 15 lat życia.

Przyczynę śmierci wykaże niewątpliwie sekcja, którą przeprowadzą zakłady uniwersytetu poznańskiego.

Targ na choinki

Od paru dni rozpoczął się w Poznaniu handel choinkami. Handluje się nimi na kilku placach, m. in. na placu Wolności, na ul. Wyspiańskiego i ul. Ludgardy.

Z powodu bardzo ostrych mrozów handel choinkami nie wykazuje większego ożywienia. (kl)

Konkurs na wiersz o książce

Jury konkursowe Wojewódzkiego Komitetu Tygodnia Książki Polskiej w Poznaniu, w skład którego wchodził: prof. dr. Tadeusz Grabowski, wicedyrektor Muzeum Wielkopolskiego dr. Jerzy Koller i p. Bolesław Koreywo, przyznało I nagrodę w kwocie 100 zł (ufundowaną przez p. wojewodę Rogera Raczyńskiego) wierszowi p. t. „Wiersz o książce”. Drugą nagrodę w kwocie 50 zł, ufundowaną z sumy dyspozycyjnej Komitetu Wojewódzkiego, przyznano wierszowi p. t. „Książka mówi do strokanego”, nadesłanemu pod godłem „Lady Bird”.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorką wiersza, odznaczonego pierwszą nagrodą, jest p. Halina Myślińska, majątek Kuśnierz, poczta Wronowy nad Gopłem, powiat Mogilno. Autorem wiersza, nagrodzonego drugą nagrodą, jest p. Konstanty Gabczyński, Gościejewo, poczta Rogoźno Wielkopolskie.

Ponadto jury postanowiło wyróżnić jeszcze następujące utwory: „W cieniu ksiąg” (godło „Cześć książkom”), „Książka” (godło „Krystyna, córka Lwranca”), „Ludzie i kwiaty” (godło „Gamin”) i „Do książki” (godło „Turkaj”).

Na konkurs nadesłano ogółem 66 utworów, z tego dwa już po upływie wyznaczonego terminu. Nadesłano również wiersze, podpisane pełnym nazwiskiem, co oczywiście nie odpowiadało warunkom konkursu. Mimo to jury odczytało i te wiersze, wyróżniając następujące utwory: „Książka” (autor Alfred Jankiewicz) oraz sonet „W starości” p. Anny Antkowskiej.

go rozstania. Triona zabrał się znów do pisania artykułów i nowel. Jednocześnie myślał o nowej powieści i omawiał z żoną jej plan. Ona dziwiła się temu twórczemu procesowi jak czemuś niesamowitemu. Skąd brali się ci ludzie, wyczerpani wyobraźnią, a bardziej żywi i realni, niż prawdziwi ludzie? Dyskusje z mężem zbliżyły ją z nim intelektualnie, lecz jednocześnie wyniosły go w stosunku do niej na jakieś niedościgłe wyżyny. On nazywał ją, ku jej dumie i radości, swem natchnieniem.

Nim się zdecydowali, gdzie zamieszkać, upłynął termin wynajmu „Królowej Saby”. O Medlow nie było mowy. O meblach z Medlow również, gdyż major Olifant przedłużył swój termin na rok.

Triona rzekł:

— Do ciebie należy decyzja. Ja pójdę za tobą wszędzie, choćby na koniec świata. Jestem z natury nomada i gdyby nie ty, wyniosłbym się gdzieś na pustynię i zamieszkał w namiocie.

Oliwia, która nie znała dotąd szerszego świata, zdrząła radośnie i położyła mu ręce na ramionach. Stała za jego krzesłem.

— A we dwoje nie możemy?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Burzliwe zebranie Stowarzyszenia Restauratorów

Echa wyborów do rady miejskiej — Stowarzyszenie wystąpiło z wojewódzkiego Związku Restauratorów

Jak wiadomo, zarządy niektórych organizacji zawodowych i społecznych w Poznaniu zaangażowały się w akcji wyborczej na rzecz listy nr. 1. Te samowolne wystąpienia zarządów spotykają się obecnie z ostrą odprawą członków, którzy na walnych zebraniach zdecydowanie wypowiadają się przeciw nadużyciu ich organizacji dla celów partyjnych.

Na tem tle także ostatnie nadzwyczajne walne zebranie członków Stowarzyszenia Restauratorów w Poznaniu miało przebieg bardzo burzliwy. Powodem gorącej dyskusji były pewne niefortunne posunięcia prezesa zarządu Związku Restauratorów na województwo poznańskie p. Romana Antoniewicza. Wprawdzie zarząd Stowarzyszenia na miasto Poznań także wypowiedział się za poparciem listy nr. 1 w wyborach do rady miejskiej, jednak powstało nieporozumienie na tem tle, iż zarząd Stowarzyszenia uważał ustalanie kandyda-

tur w mieście Poznaniu za swą prerogatywę, a nie Związku.

Już na pierwszym zebraniu przedwyborczym różnice te zaznaczyły się bardzo ostro, a do zupełnego rozdzwieku doszło przed samymi wyborami, gdy przedstawiciele restauratorów przekonali się, iż postawiono ich na liście nr. 1 na miejscach, nie dających żadnych szans przejścia. Przewidywania te sprawdziły się w wyborach całkowicie, gdyż na trzech kandydatów Stow. Restauratorów, wysuniętych na liście B. B., nie przeszedł ani jeden.

Zarząd Stowarzyszenia Restauratorów na miasto Poznań uznał dalsze należenie do Związku wojewódzkiego za bezcelowe i powołał jednomyślną decyzję w sprawie wystąpienia Stowarzyszenia ze Związku.

Decyzja ta omawiana była właśnie na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków Stowarzyszenia. Obrady jego toczyły się w zrozumiałym podnieceniu. Padły zdania, że wrzeganie organizacji w rydwan „sanacyjnej” akcji przedwyborczej jest posunięciem bardzo szkodliwym.

Przemawiał też prezes Związku p. Antoniewicz, który daremnie próbował uzasadnić swe stanowisko.

Po burzliwej dyskusji w tajnym gło-

sowaniu 60 głosami przeciw 20 zatwierdzono uchwałę zarządu, deklarującą wystąpienie poznańskiego Stowarzyszenia ze Związku.

Należy podkreślić, że poznańskie Stowarzyszenie Restauratorów istnieje przeszło 50 lat i ma za sobą duże tradycje organizacyjne, to też wystąpienie jego ze Związku odbija się zapewne do bólu nie tylko wśród restauratorów w całej Polsce. (kl)

S. O. S. — Góra lodowa

Ekranu stolic Europy obiega obecnie film, który w pełni zasługuje na miano rewelacji. Mamy na myśli obraz „Universalu” p. t. „S. O. S. GÓRA LODOWA”, który wnosi w dziedzinę filmi wartości dotychczas nienotowane. Nie spotkaliśmy bowiem dotąd dzieła filmowego o tak skondensowanej akcji, o tak zniewalającym patosie zdarzeń dramatycznych i tak sugestywnie wydobytym pięknie plenerów. Obok ludzkich zmagających się w plenerach „S. O. S. GÓRA LODOWA” gigantyczna gra potężnych sił natury. Groza i majestat wynurzających się z białego piekła gór lodowych, uformowanych w najdziwniejsze kształty i dźwięki, nie dadzą się opisać piórem. Widz znajduje się oko w oko z najcudowniejszym na świecie pięknem, zaklętym w białe wyniosłości i góry.

Akcja filmu, o wybitnym podłożu dramatycznym, jest mocna i sugestywna. Surowość fabuły doskonale harmonizuje z majestatem tła.

Premjera tego przepięknego arcyfilmu, która wzbudziła ogromne zainteresowanie w najszerszych sferach naszego miasta — odbędzie się już jutro, w sobotę, dnia 16 grudnia r. b. w teatrze świetlnym „Słońce” portj. 784

Święto Jugosłowiańskie w Poznaniu

Staraniem Stow. Polsko - Jugosłowiańskiego w Poznaniu w sobotę, dn. 16 grudnia, odbędzie się w Teatrze Polskim pod protektoratem JWP. Branka Lazarevića, posła pełnomocnego i ministra nadzw. Królestwa Jugosławii, galowe przedstawienie dla uczczenia Święta Zjednoczenia Jugosławii i urodzin J. K. M. Króla Aleksandra I.

Program uroczystości:
Część I.

1. „Hasio” — wykona orkiestra 57 p. p. pod batutą kapelmistrza por. Szalkowskiego.

2. Inauguracyjne przemówienie wiceprezesa Stow. Polsko - Jugosłowiańskiego w Poznaniu, red. B. Jarochońskiego.

3. Hymn jugosłowiański — wykona orkiestra 57 p. p. pod batutą kapelmistrza por. Szalkowskiego.

4. Przemówienie konsula Król. Jugosławii JWP. dyr. M. Scheffsa.

5. Hymn Rzeczypospolitej Polskiej wykona orkiestra 57 p. p. pod batutą kapelmistrza por. Szalkowskiego.

6. Wręczenie odznaczeń jugosłowiańskich: pp. Cyrylowi Ratajskiemu, prezydentowi stol. m. Poznania, dr. Józefowi Woźniakowi, wiceprezesowi Stow. Polsko - Jugosłowiańskiego w Poznaniu, red. Tadeuszowi Powidzkiemu, prezesowi porozumienia prasowego polsko - jugosłowiańskiego.

7. Ivan pl. Zajc: „U boj, u boj” — marsz z op. „Subić Zrinjski” — wykona orkiestra 57 p. p. pod batutą kapelmistrza por. Szalkowskiego.

Część II.

„PANI ZE SŁONECZNIKIEM”
tryptyk Ivana Vojnovića

w pierwszorzędnej obsadzie artystów Teatru Polskiego.

Bunt dzikich bestyj w Zoologu

DZIŚ, w piątek, wszyscy nasi Czytelnicy śpieszą w komplecie do „SŁONCA”

Na ostatnie przedstawienia przepięknego arcydzieła filmowego p. t. „SZALONA NOC”

w którym niezapomniane kreacje stwarza najmilsza para kochanków: słodka LORETTA YOUNG i GENE RAYMOND

Kupon do Kina „SŁOŃCE”

Oddawca niniejszego Kuponu otrzyma

2 bilety w cenie:
Cały Parter 75 groszy
Cały Balkon 1 zł

na film „Szalona Noc”

Kupon niniejszy ważny jest w piątek, 15 grudnia 1933 r.

(Wyciąć i oddać przy kasie „SŁONCA”).

Wszyscy filmem oczarowani! — Starzy i młodzi! — Cudowne sceny! — Pierwsza miłość i pierwsze smutki! — Niesamowite sceny w Zool

Bunt dzikich bestyj w Zoo!!!

Spytajcie tych wszystkich, którzy mieli sposobność podziwiania tego przepięknego filmu, napewno nie będą mieli dość słów zachwyta!!!

A zatem, kochani Czytelnicy, przemiełcie Czytelniczki — korzystajcie z nieodwołalnej ostatniej sposobności!

DZIŚ, w piątek, wszyscy do „SŁONCA” na przepiękny film „Szalona noc”!!

Ceny biletów niebawem niższe:
Cały Parter: 75 groszy
Cały Balkon: 1 zł.

Zwracamy wszystkim Czytelnikom, a w szczególności Sportowcom uwagę, że w nadprogramie wyświetla kino „Słońce” niezwykle atrakcyjny reportaż filmowy „Pata”: Mecz piłki nożnej Polska—Niemcy w Berlinie.

Echa wyborcze w Związku Bankowców

W poniedziałek, 11 bm., odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Związku Bankowców w Poznaniu pod przewodnictwem p. Wudkego w celu uchwalenia statutu funduszu pośmiertnego im. Leonarda Przeworskiego. Statut uchwalono jednomyślnie.

W dyskusji nad sprawozdaniem zarządu z działalności jeden z członków w sposób stanowczy zaprotestował przeciwko wciąganiu organizacji w wir walki politycznej w związku z wyborami do rady miejskiej przez prezesa p. Jablkowskiego, który, jako prezes Związku Bankowców, podpisywał

„sanacyjne” odezwy wyborcze.

P. Jablkowski starał się tłumaczyć swój postępek tem, że wszystkie inne organizacje pracowników umysłowych (?) podpisały odezwy i że on nie chciał wyłamać się z tej solidarności (!).

Dalszą dyskusję w tej materii przewodził oświadczenie przewodniczącego, że poruszona sprawa mogą członkowie omówić na zwykłym walnym zebraniu Związku, które się odbędzie w początku przyszłego roku. Na tem obrady zostały wyczerpane, ponieważ w wolnych głosach i wnioskach nikt z obecnych głosu nie zabrał.

Zemsta przy pomocy wynajętych opryszków

Dla umiśnienia weksla na 5 tys. zł zatopiono kasę ogniotrwałą w granicznym rowie

W sprawie rzekomego włamania na plebanję w Dolsku dowiadujemy się nowych szczegółów.

W dniu 30 listopada, gdy ks. dziekan Zakrzewski bawił w Wolsztynie, dopuszczono się niezwykle wyrafinowanej zemsty. Prawdopodobnie wynajęci przez kogoś złoczyńcy z rutyną, znamionującą zawodowych przestępców, wycięli żaluzję okienną i wtargnęli do gabinetu ks. dziekana Zakrzew-

skiego, skąd wynieśli szafę ogniotrwałą wagi 250 kg., wcale nie próbując jej otworzyć. Szafę tę opryszki wynieśli do parku i zatopili w rowie granicznym głębokości około półtora metra. Wrzu-

JUTRO w sobotę 16 grudnia i w niedzielę 17 grudnia r. b.

o godzinie 11-tej wieczorem

Teatr świetlny „Słońce”

wyświetlać będzie

jeden z „awangardowych” filmów p. t.

„DON KISZOT”

W roli głównej:

FIODOR SZALAPIN

król śpiewaków i śpiewak królów.

Przedprzedaż biletów w firmie S. Kalamajski, plac Wolności 6. — Ceny biletów niższe: Cały parter 1,— zł

Cały balkon 1,50 zł portj. 785

coną do wody szafę odnaleźli sąsiedzi księdza proboszcza, gdyż na ślad jej naprowadził przełamany lód i wydobywające się z wody bańki powietrzne. Na miejsce czynu zjechała policja, a doskonały pies policyjny z Poznania poprowadził na folwark proboszczowski, zatrzymując się w miejscu, gdzie znajdowało się kilka porzuconych niedopałków papierosów i ślady stóp przestępców. Być może, że było to miejsce zbiórki, w którym odbyła się narada opryszków.

Włamanie na plebanję w Dolsku nie było dokonane dla kradzieży, lecz, jak się to powszechnie twierdzi, jest niewątpliwie aktem zemsty osobistej.

Doskonale ze zwyczajami ks. dziekana Zakrzewskiego i rozkładem jego mieszkania obeznani włamywacze nie skradli nic. Wypili tylko napoczętą butelkę konjaku. W zatopionej szafie znajdowało się 450 zł gotówki i około 10 tys. zł majątku kościelnego w papierach wartościowych i książkach depozytowych, pozatem weksel kaucyjny na 5.000 zł. Opinia publiczna Dolska jest przekonana, że chodziło o zniszczenie weksla kaucyjnego i w tym celu zainscenizowano cały ten, niezwykle dziwny akt zemsty.

Sprawa jest przedmiotem dochodzeń, prowadzonych przez władze śledcze i należy mieć przekonanie, że już w najbliższym czasie ujawnione zostaną rewelacyjne szczegóły tej niesamowitej zemsty. Należy też podkreślić, że niezwykle to włamanie wywołało w Dolsku i okolicy powszechne oburzenie, zwłaszcza, że chodzi tu o osobę ks. dziekana Zakrzewskiego, który zarówno w Golejewku jak i w Wolsztynie dobrze się zasłużył nie tylko jako kapłan, lecz również jako działacz społeczny i narodowy.

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— Otwarcie Kina Oświatowego Tow. Czyt. Lud. Uroczyste otwarcie Kina Oświatowego T. C. L. nastąpi dziś, w piątek, o godz. 18 w gmachu P. K. O. przy ul. Marsz. Focha 4 (dawniej Kino Stylowe). Z powodu niedawnego poświęcenia portu w Gdyni i wmurowania tablicy ku czci Żeromskiego, jako pierwszy zostanie wyświetlony wspaniały film, osnuty na powieści St. Żeromskiego p. t. „Wiatr od morza”. Przedstawienie dla młodzieży już o godz. 16. Następny film — pełen grozy i majestatu Tatr — „Burza nad Zakopanem”.

KALENDARZYK

Piątek, 15 grudnia 1933.

Słońce: wschód 7,55; — zachód 15,40; — długość dnia 7 godz. 45 min.

Księżyc: wschód 6,11; — zachód 13,34; — przed nowiem.

Kal. rzk.: Walerjan M., Euzebjusz; jutro Adelajda Ces.

Kal. słow.: Wolimir; jutro Zdzisław.

Zebrańia

Dziś o 15,30 Wiec protestacyjny przeciw uchwałom Zw. Zakł. Gastronomicznych w Gdańsku o zakazie wyszynku piwa polskiego — na wielkiej sali Domu Rzemieślniczego;

o 16,30 Sodalicia Pań Miejskich (sekcja euchar.) w Domu Św. Marcina;

o 18 Tow. Przyjaciół Młodzieży gimn. pod wezw. Św. Jana Kantego — walne zebranie w auli;

o 19 Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego (sekcja euchar.) adoracja w kaplicy ul. Zielona 2;

o 19 Polskie Tow. Chemiczne w zakładzie chemii farmaceutycznej ulica Grunwaldzka 14;

o 19,30 Kolo Absolwentów I szkoły wydziałowej — apel w sprawie jubileuszu;

o 19,30 Sodalicia Panien Urzędniczek (sekcja Miłosierdzia) w ognisku;

o 19,30 Stow. Młodzieży Obyw. (Tum) nadzw. walne zebr. w Domu Kat. na Śródcie;

o 20 Pozn. Klub Sportowy 32 u p. Szymańskiego;

o 20 Tow. Starych Przemysłowców w Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12;

o 20 Liga Morska i Kolonjalna w sali 17 Uniw. Pozn.;

o 20,15 T. P. N. Wydział Lekarski w sali kliniki dermatologicznej U. P. szpital miejski ul. Koźca;

Jutro o 19 Komitet Zjednoczonych Towarzystw (Winiary) u p. Kotlińskiego, ul. Obornicka;

Licytacje

Dziś o 10 ul. Wroniecka 4 (licytacja zastawu) — 100 koszul męskich, 30 pulawerów, 30 trykotów, kapelusze, czapki, krawaty, kolnierzyki, kilkaset tuzinów bawełniczek do haftowania (różne kolory i numery), kilkadziesiąt par damskich rękawiczek skórkowych, futro damskie i męskie (noszone), portjery, parę butów z cholewami, oraz różne przedmioty domowe i gospodarcze.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Krysia Leśniczanka”.

Teatr Polski: Dziś — „Moja panna marna”.

Teatr Nowy: Dziś — „Szczęście w domu”.

Przepowiednia pogody na piątek:

Wielkopolska i Pomorze: Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do opadów śnieżnych. Nocą mroźnie. W ciągu dnia słabnący mróz, począwszy od póln. kraju. Porywiste wiatry zachodnio i póln. - zachodnie.

Policjant musi być... gentlemanem

ale tylko w Anglii

Londyn. (Tel. wł.) Lord Trenchard, szef policji londyńskiej i Scotland Yardu, zainicjował niezwykle reformy w lonie kierowanej przez siebie instytucji.

Akcję swoją rozpoczął lord Trenchard od wprowadzenia nowego regulaminu dla kandydatów, którzy pragną uczęszczać do szkoły policyjnej. A więc każdy z zakwalifikowanych do przyjęcia w poczet abiturjentów szkoły Scotland Yardu musi przynieść ze sobą własne cztery koszule ze sztywnymi gorsami, smoking, trzy pary jasnych flanelowych spodni, dwie pary lakierków, trzy koszule tenisowe, dwie pary krótkich spodni turystycznych, dwie pary pantofli sportowych i odpowiednią skózaną walizkę.

Policjanci, którzy chcą awansować i posuwać się wyżej w hierarchii, powinni, zdaniem lorda Trencharda, prezentować się jak prawdziwi gentlemani. To też lord Trenchard wyróżnia z pośród kandydatów tych młodzieńców, którzy ukończyli wyższe zakłady naukowe.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj wznowienie przemilanej operetki „Krysia Leśniczanka”, w której główną rolę odegra Jadwiga Fontanówna.

Z Teatru Polskiego

Dzisiaj „Moja panna mama” w premierowej obsadzie.

Jutro galowe przedstawienie, urządzone staraniem Tow. Polsko-Jugosłowiańskiego. Odegrana będzie komedia Ivana Vojnowica „Pani ze słonecznikiem”.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj oraz w dni następne pełna humoru komedia z muzyką „Szczęście w domu” z występem Jadwigi Zaklickiej. Przy fortepianach znakomity wirtuoz Aleksander Dorian oraz Edward Poniecki.

Co najciekawsze, to fakt, że napływ kandydatów do Scotland Yardu jest tak wielki, że selekcja wśród zgłaszających się przeprowadzana jest bardzo szczegółowo i ostro.

W tym roku np. przyjętych będzie tylko dwudziestu kandydatów. Wiek ich nie może przekraczać 26 lat, a pozatem muszą oni być kawalerami. Ale to jeszcze nie wszystko. Surowy regulamin przyjęcia żąda od kandydata, aby posiadał wzrost nie niższy 5 stóp i 8 cali oraz aby mógł się wykaazać świadectwem lekarskim,

stwierdzającym doskonały stan zdrowia.

Dopiero po zastosowaniu się do tego wszystkiego może młody gentleman, żywiący aspirację do zdobycia wyższej szarży policyjnej, powiedzieć sobie, iż otworzą się przed nim pilnie strzeżone bramy Scotland Yardu.

Wilki

Wilno. (Tel. wł.) Pod Olkienikami wilki rozszarpały konie Stanisława Jankowskiego.

W rejonie Druskienik wilki zadusily włościaninowi Drewnikowi trzy owce i barana.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	38,40	38,50
6% poz. dolarowa	57,00	56,75
4% poz. premj. dol.	49,75	49,85
7% poz. stabiliz.	54,63	54,50

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski	82,25	82,00
-------------	-------	-------

Tendencja przeważnie słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg, reszta za 100 kg.

Berlin, 14. 12. 1933 r.

Pszenvca march. 75-76 kg	190,00-191,00
fr. Berlin	158,00
sp. Tendencja spokojna.	
żyto march 72-73 kg fr. Berlin	189,00-193,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień brow. wybor. fr. Berlin	181,00-186,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości fr. Berlin	177,00-179,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień ozimy dwurzędny fr. Berlin	172,00-181,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień ozimy czterurzędny fr. Berlin	163,00-169,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień brow. wybor. od stacji march	180,00-184,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień dobry od st. march	172,00-177,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości od stacji march	164,00-170,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień ozimy dwurzędny od st. march	163,00-172,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień ozimy czterurzędny od st. march	157,00-160,00
Tendencja spokojna.	
Owies march fr. Berlin	150,00-156,00
Tendencja spokojna.	
Owies march od st. march	141,00-147,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna wyb krajowa (0-41%)	31,40-32,10
Tendencja stała	
Mąka pszenna przedniej jakości (0-50%)	30,40-31,40
Tendencja stała	
Mąka pszenna piekarska 41-70%	25,40-26,40
Tendencja stała	
Mąka żytnia (0-70%)	21,60-22,00
Tendencja stała	
Otręby pszenne	12,20-12,60
Tendencja mocna.	
Otręby żytnie	10,50-10,80
Tendencja mocna.	
Groch Victoria	40,00-45,00
Groch drobny jadalny	32,00-36,00
Groch pastewny	19,00-22,00
Peluszka	17,00-18,00
Bób	17,00-18,00
Kuchy lniane 37%	12,30
Kuchy z orzecha ziem. 50%	10,70
Kuchy mielone 50%	11,10
Wytłoki suche	10,10
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	9,00
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	9,20
Platki ziemniaczane	14,30-14,40
Ziemiaki z powodu mrozu bez obrotów.	
Ogólna tendencja spokojna.	

W KINIE APOLLO

Na skutek licznych i usilnych życzeń P. T. Publiczności wznawiamy

od piątek 15 grudnia 1933 r.

MONUMENTALNY FILM POLSKI

POD TWOJĄ OBRONĘ

NASZE KINA NAJTAŃSZE NASZE PROGRAMY NAJLEPSZE

port. 787

RECENZJE KINOWE

Kino „Wilsona” wyświetla film p. tyt. „Blaski i cienie miłości”. Bogata jedy-naczka Joan, wbrew woli ojca, poślubia ubożego literata dramatopisarza, który ma bardzo poważną wadę: mianowicie czuje niezwykle pociąg do alkoholu. Li-terat wybija się, staje się sławnym, ale jednocześnie kompromituje się nieznośnie swym nałogiem. Joan strasznie na tem cierpi i mimo wielkiej miłości pod wpły-wem namowy ojca opuszcza męża. Mal-żeństwo łączy ponownie ciężka choroba Joan przy wydaniu na świat dziecka, gdyż mąż jej poprzysięgnie sobie doży-wotnia abstynencją.

Film jest zrobiony z amerykańską so-lidnością. Obsadę aktorską ma dobrą, gdyż role główne kreują popularni Sil-via Sidney i Frideric March. (Sz)

KRONIKA GOSPODARCZA

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 14. 12. 1933 r.

Dewizy:

	trans	przed	kup.
Belgia	123,75	124,06	123,44
Gdańsk	173,20	173,63	172,77
Holandja	357,75	358,65	356,85
Londyn	29,08	29,21	28,93
N. Jork czek	5,72	5,75	5,69
N. Jork, kabel	5,75	5,76	5,70
Paryż	34,86	34,95	34,77
Praga	26,44	26,50	26,38
Oslo	146,30	147,11	145,57
Sztokholm	150,00	150,75	149,25
Szwajcaria	172,30	172,73	171,87
Włochy	46,60	46,72	46,48
Berlin	212,35		

Tendencja przeważnie słabsza.

Notowania dewiz z dnia 14 grudnia 1933

(Obsługa radiotelegraficzna P A T tecznej)

Dewizy	Stopy dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w War-szawie	Gdańsku	Berlinie	Londyn	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	5	—	100 zł	—	57,70	47,025	29,06	17,62	—	31,75	58,—	—
Poznań	5	—	100 zł	—	57,70	47,025	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	3	173,52	100 Gd złd	173,20	—	51,49	—	—	664,—	—	—	—
Berlin	4	212,34	100 R M	212,45	122,43	13,43	13,71	37,35	609,—	803,25	123,90	168,95
Belgia	3 1/2	123,94	100 belg	123,75	71,35	58,32	23,51	21,78	654,—	—	71,32	—
Bukareszt	6	172—	100 l.	—	—	2,488	—	—	—	—	305,—	—
Budapeszt	4 1/2	155,90	100 pengo	—	—	—	—	—	—	—	—	174,20
Holandja	2 1/2	353,31	100 złd hol	357,75	206,45	168,63	814,—	62,95	1026,—	1,56	207,65	281,81
Kopenhaga	3	233,88	100 k d	—	75,20	61,24	—	22,90	—	495,—	—	102,75
Londyn	2	43,38	1 funt sterl.	29,08	16,82	13,43	—	5,11	83,57	1,1,80	16,78	23,20
Nowy Jork	2	3,91,41	1 dolar	5,72	33,2,67	2,716	306,—	—	16,43	21,95	3,36	4,56
Paryż	2 1/2	34,92	100 fr franc.	34,86	20,11	16,40	83,59	6,13	—	132,05	20,23	27,73
Praga	3 1/2	130,62	100 k cz.	26,44	15,25	12,415	10,1—	4,64	—	—	15,94	—
Rzym	3 1/2	172—	100 l.	—	—	21,93	62,62	8,24	133,—	—	27,08	—
Szwajcaria	2	172—	100 fr szwajc.	172,30	99,40	81,02	16,91	30,28	494,—	—	—	—
Sztokholm	3	233,38	100 szw	110,—	86,80	70,73	—	26,40	—	572,—	87,40	—
Wiedeń	5	125,43	100 szyling	—	—	48,05	29,50	17,75	—	47c,—	72,74	—

Za ogłoszenia i reklamy odpo-wiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Duże ZAJĄCE bez skóry 2,50 sztuka

Zajęcze } combry kule skoki

Młode gęsi, kaczk, kury, fodyki perlice - poleca

JÓZEF GŁOWINSKI
Poznań, ul. ca Gwarna 13

Indyki - gęsi - kaczk
kury i zające również dzielone

Masło

deserowe 1/2 kg 2—
mleczarskie „ „ 1,50
dworskie „ „ 1,80
wiejskie „ „ 1,70
oraz jajka świeże i do pieczenia poleca

Lesz żyński Dom Eksportowy
ul. Gwarna 11 - Poznań
Tel. 19 27 portj. 780

Owoce
zdrowe nie zmrażone kupiec najtaniej w owocarni Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej, z drg 96 344

KUPNA

Kupię
przybory do składu cukierków oraz wagę w dobrym stanie. Strożyk, Wjazdowa 10, narożnik

POKOJE UMEBL.
utrzymaniem, Marcina 11 mieszkanie 2. z dr 96 303

OSOBISTE

Pannę Irkę
proszę w niedziele powtórnie przybyć do Kamińskiego w razie niemożności, proszę za-telefonować portj. 768

MUZYKA

Szkoła muzyczna Edwarda Ponieckiego
Poznań Piekary 8a, mieszk. 44. Zakres nauki: Fortepian, skrzypce, śpiew teoria. Lekcje w domu i poza domem. Gratyfikacja miesięczna 15 zł. W asne kompozycje: „Laleczka” itd. Aranżuje utwory na orkiestrę. Zgłoszenia od 1-2 i 6-7. z dr 96 332

ROZMAITE

Restauracja Pod „Strzechą”
Plac Wolności 7. poleca: Obiady i kolacje z 3 dań po 1,25 zł. W abonamencie 1,00 zł. Całodzienne utrzymanie według umowy. Nowość: Ostrwa - polskie. Ma-chandel z sliwka. dz 2 550

Płaszcz
suknie, elegancko, niedrogo. Chelmońskiego 17. Wencłówna dz 2599

28. ROZRYWKA

Kino „Odeon”
Brygida Helm w filmie **Demon Miłości**
Dzisiaj poraz ostatni! Od jutra „Dobranoc Wiedniu” portj. 781

SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-kujących posady w tej rubryce obliczamy po jejniej trzeciej cenie drobnych.

Poszukuje
posady z gwarancją w branży kolonialnej ewentualnie żelazniar-nej od zaraz lub 1. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dz 96 063

Rolnik
rętnowany energiczny trzynasto-letnia praktyka, pierwszorzędne polecenia poszukuje posady Zgło-szenia Kurjer Poznański z dz 95 777

Młody
żonaty szuka stałej posady kuc-cja 300 Oferty Kurjer Poznań-ski z dz 95 782

Młoda
inteligentna Niemka z dobrego domu poszukuje posady z dobrą rodzinie polskiej - najchętniej na wsi - celem wydoskonalenia się w konwersacji polskiej. Wz-mian udzieli nauk, niemieckiego. Paskawe zgłoszenia Leyde Po-znań Libelta 4. z dz 95 767

Ogrednik
kwatera, po wojskowości lat 24, pięcioletnia praktyka z dobrimi poleceniami poszukuje posady majntaku lub okrodach handlo-wych zaraz lub później. Wyzwi- skierować Stanisław Wyzwił Grzybno, poczta Hłowiec powiat Srem. z dz 96 103

Dziewczynna
uczciwa poszukuje posady z go-towaniem lub usługi - Oferty Kurjer Poznański z dz 96 045

Cukiernik
sila pierwszorzędna szuka posady Oferty Kurjer Pozn. z dz 96 039

Przedpłata
na miesiąc grudzień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych sila wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-lamowego mi-li-ydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych); słowo nagłówekowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wkutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, filja Stary Rynek 25-53. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.